

Cena: 2 zł

Nr 11 (124) Listopad 2002

Miesięcznik
dla dzieci

ISSN 1232-5805
nr indeksu: 326070

PRZEMYSZYCZEK DOBRA®



11

W GRUDNIOWYM NUMERZE:

- DWUCZĘŚCIOWA SZOPKA
- NIESPODZIANKA OD ŚW. MIKOŁAJA

Mam nadzieję, że jesienna pogoda i różne zabawy nie przeszkodzą Wam, abyście w tym miesiącu trochę częściej odwiedzali groby Waszych zmarłych.

A może zaopiekujecie się także grobami opuszczonymi - Tymi, na których nie pali się ani jeden znicz.



rys. Sylwia Hyzy

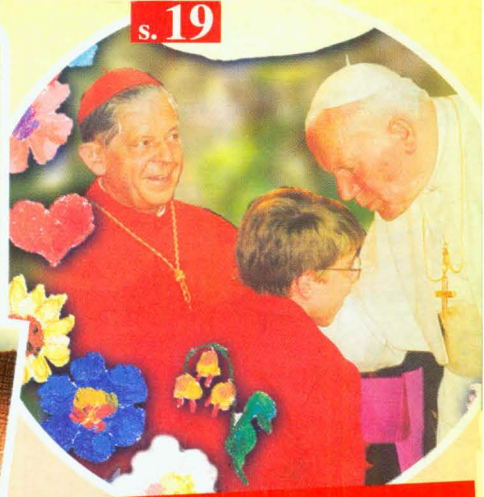
Władysław Bełca

s. 4

Co kochać?



s. 19



s. 7

DZIELNI MŁOD

Ponieważ Dawid i jego trzej przyjaduży
uznaniem , wielu zaz-



W tym numerze między innymi:

s. 16



KTO PYTA - NIE BŁĄDZI

s. 29

2 Rebus



Uśmiechnij się!

s. 24

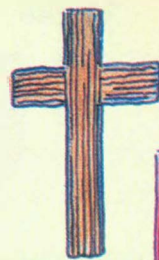
Wczesnym rankiem do Kasi przyjechała babcia. Dziewczynka dostała czekoladki, które bardzo lubi. Zjada jedną i pyta, czy może zjeść drugą. - Nie możesz - odpowiada mama - najpierw śniadanie. - A wolno mi pocięstwo a c babcie?

s. 23



5 pkt
Bądź wytrwały!

Co kochać?



Co masz kochać? Pytasz dziecię,
Co dla serca jest drogiego?
Kochaj Boga, bo na świecie
Nic nie stało się bez Niego.

Kochaj ojca, matkę swoją,
Módl się za nich co dzień z rana,
Bo przy tobie oni stoją,
Niby straż od Boga dana.

Do ojczyzny po rodzinie
Wzbudź najczystszy żar miłości:
Boś się zrodził w tej krainie
I tu złożysz swoje kości.

W czym sercu miłość tleje,
A nie toczy go zgnilizna,
W tego duszy wciąż jaśnieje:
Bóg, rodzina i ojczyzna!



Słowa i muzyka: Graham Kedrick, tłum. Andrzej Sionek

Ref: O - Nie-bo jest w ser-cu mym

O - Nie-bo jest w ser-cu mym!

O
2. Kró - les - two Bo - ga tu - taj jest.

Nie-bo jest w ser-cu mym! Ma - je - stat Je - go po -

śród nas. Nie - bo jest w ser - cu mym! On

ra - dość Swą przy - no - si nam.

Nie-bo jest w ser - cu mym! O - gar - nia nas świę - to -

ści blask. Nie - bo jest w ser - cu mym!

Ref.

O, Niebo jest w sercu mym.
O, Niebo jest w sercu mym.

2. Pan za mnie zmarł bym życie miał - Niebo ...
To życie, które wiecznie trwa - Niebo ...
W Chrystusie cała ufność ma - Niebo ...
Dziedzictwem moim Chrystus Pan - Niebo...

1. Królestwo Boga tutaj jest - Niebo jest w sercu mym.
Majestat Jego pośród nas - Niebo jest w sercu mym.
On radość swą przynosi nam - Niebo jest w sercu mym.
Ogarnia nas świętości blask - Niebo jest w sercu mym.

3. Świętynią Bóg uczynił nas - Niebo...
Węgielny kamień, Chrystus Pan - Niebo...
Gdy wróci, z Sobą weźmie nas - Niebo...
Oblubienica woła „Przypidź” - Niebo

Konkurs
Polskiej
Poezji
Religijnej



Nowy Sącz 2002

KONKURS dla uczniów szkół podstawowych

Informacje szczegółowe:

- * Przesłuchania odbędą się w dwóch kategoriach wiekowych
klasy I - III
klasy IV - VI

- * Przesłuchania końcowe powinny być poprzedzone eliminacjami rejonowym (szkolnymi lub gminnymi), które wyłonią po trzech laureatów w każdej kategorii.
- * Czas recytacji dowolnego wiersza polskiego autora, o tematyce religijnej, dostosowanego do poziomu dziecka nie może przekroczyć 5 minut.

Przesłuchania końcowe rozpoczną się w Młodzieżowym Domu Kultury w Nowym Sączu w dniu 12 grudnia br. od godz. 10⁰⁰.

Zgłoszenia prosimy przesłać do 29 listopada br. na adres: „Promyczek Dobra”,
Plac Kolegiacki 1, 33-300 Nowy Sącz, tel/fax: 0*18 443 44 00

Organizatorzy:



Patronat medialny:



Wszystkim, którzy mają trudności z doбором właściwego doboru dla uczestników konkursu serdecznie polecamy antologię poezji religijnej „ŻYCZĘ CI” wydaną przez Wydawnictwo „Jedność” z Kielc. Jest to również wspaniała pomoc w znalezieniu wierszy na różne okazje.

KARTKA DO SEGREGATORA

DZIELNI MŁODZIEŃCY

Ponieważ Dawid i jego trzej przyjaciele cieszyli się tak

dużym uznaniem, wielu zazdrościło im tego.



Przy różnych okazjach opowiadali dziwne historie,



aby on przestał ich cenić. Pewnego razu, nakazał



postawić olbrzymi, któremu wszyscy mie-

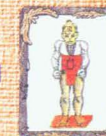


li się kłaniać, a gdy ktoś tego nie zrobi to spłonie



w na stosie. Ponieważ trzej młodzieńcy byli wierni

Jedynemu, nie oddali pokłonu



Gdy doniesiono o tym, wpadł w wielki gniew



i kazał rozpałcić trzy razy większy



Warto się zainteresować

9

Książeczka **Jezus jest największym darem** Siostry Julii Stanisławy Bakalarz OP - to opowieść o dziewczynce, która dzięki swojej dobroci potrafiła pokazać ludziom, jak wielkie znaczenie w życiu ma wzajemna pomoc. Róża podpowiada nam, zwłaszcza dzieciom z klasy drugiej, kto jest największym darem dla każdego człowieka. Kolorowe i piękne obrazki zachęcają najmłodszych do przeczytania i obejrzenia tej książeczki.

Jezus jest największym darem




Siostra Julia Stanisława Bakalarz OP

Pytajcie o nią w księgarniach katolickich.

niż zwyczajnie i polecił wrzucić do niego Szadraka,

Meszaka i Abed - Nego. Jakże wielkie było zdziwienie

 , gdy zobaczył, że płomienie pochłonęły

kilku jego służących, którzy wrzucali młodzieńców do

 , a im nic się nie stało. Co więcej po jakimś

czasie  zobaczył ich przechadzających się

w ogniu, w towarzystwie



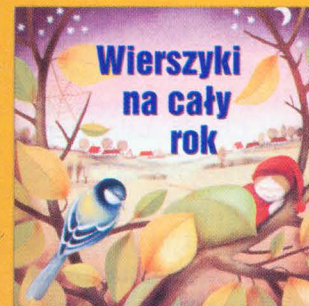
Ten wielki cud przyczynił się do tego, że  daro-

wał życie młodzieńcom i darzył wielkim szacunkiem



, w którego oni wierzyli.

ks. Andrzej Mulka



nauka

„Wierszyki na cały rok” łączą cele edukacyjne (np. za sprawą wierszyka „Szczypawka – pochwicz wymowę!”) i wychowawcze („Przepraszam Cię Panie Boże...”)

zabawa

Każdego dnia możemy się zabawić: jeśli dziecko było grzeczne, zaznaczy słoneczko. Gdy było mniej grzeczne, słoneczko schowa się za chmurkę, natomiast gdy było niegrzeczne – z chmurki będzie padać deszcz...



tylko
7,90 zł

Po zakończeniu roku – odcinając dolną część, czyli kalendarium – otrzymujemy dużą kolorową książeczkę.

Wydawnictwo  ul. Meissnera 20. 31-457 Kraków

Znajdźcie czas na słuchanie audycji radiowych oraz oglądanie programu ZIARNO



Tarnów FM 103,6
Nowy Sącz FM 101,2



Radio Ave
Radom FM 90,7



codziennie
10⁰⁵ - 10³⁰ i 19³⁰-20⁰⁰



Radio Via
Rzeszów FM 103,8



TVP 1 - sobota 8⁰⁰

Inka wróciła z rodzicami z pogrzebu babci. Dzień był pochmurny, zaczął nawet padać drobny, zimny kapuśniaczek. Dziewczynce wydawało się, że niebo także płacze z żalu za babcią, która tak nagle odeszła. Dom był pełen ludzi w czarnych strojach. Siadano do stołu.

- O, Boże! - wyszeptwała Inka z rozpaczą. - Nie ma babci i nigdy już nie będzie.
Z głośnym płaczem pobiegła do swojego pokoju.



Dzień był słoneczny, chociaż chłodny. Inka z mamą wybrały się na cmentarz. Przystanęły przy grobie babci i dziadzia. Modliły się po cichu, błędząc wzrokiem po pięknych wieńcach i bukietach kwiatów, nieco już przywędłych. Dziewczynce lzy spływały po policzkach.

- Nie płacz - powiedziała mama. - Babcia z pewnością nie byłaby z tego zadowolona. Sama była zawsze dzielna i pogodna, chociaż nie miała łatwego życia, a w młodości przeżyła wielki dramat. Powiedziała mi o nim dopiero wtedy, gdy wychodziłam za męża. Musiałam przyrzec, że zachowam to w tajemnicy aż do jej śmierci. Dotrzymałam przyrzeczenia ...

- Czy to znaczy, że teraz już być mogła? - zapytała Inka.

- Teraz już mogę i nawet chcę ci o tym opowiedzieć. - Chodź, usiądźmy na ławce.



- Wiesz, że babcia brała udział w powstaniu warszawskim jako sanitariuszka. Wiesz, że zginęło wtedy wielu młodych ludzi, niekiedy prawie dzieci, walczących z potężną armią niemiecką o wyzwolenie stolicy. Twoja babcia miała wówczas osiemnaście lat. Niewiele więcej miał jej chłopak, Zbyszek. On także walczył w powstaniu. Zaręczyli się, marzyli o wspólnym szczęśliwym życiu. Wiedzieli, że każdy kolejny dzień może być dla któregoś z nich, albo dla obojga - ostatnim. A jednak marzyli ...

Mama umilkła na chwilę.

- Babcia czasem opowiadała o powstaniu - rzekła Inka. - Ale nigdy nie wspominała o narzeczonym. Czy on zginął?

- Tak. Zginął tuż przed upadkiem powstania. Nie odnaleziono jego ciała. Babcia przeżyła. Śmierć Zbyszka była dla niej straszliwym ciosem, który na długo pograżył ją w smutku. Mówiła, że może byłoby jej łatwiej przeżyć tę tragedię, gdyby jej ukochany miał normalny pogrzeb, gdyby mogła później odwiedzać jego grób, składać tam kwiaty, zapalać znicze ...

- Biedna babcia! - westchnęła wzruszona Inka. - Pewnie modliła się za niego.

- Całe życie. Od chwili, gdy opowiedziała mi o nim, ja także to czynię. I ciebie,

Inusiu, proszę, żebyś - modląc się za babcią i dziadzia - pamiętała o Zbyszku.

- Dobrze, mamusiu. Ale ... powiedz mi, jeżeli babcia go kochała, to dlaczego wyszła za męża za dziadzia?

- Długo opłakiwała Zbyszka. Ale czy miała to robić całe życie? Upływały lata, ból się zmniejszał. Czas leczy rany. Babcia kończyła studia, kiedy poznała twojego dziadzia. To było pięć lat po tamtej tragedii. Dopiero wtedy zdecydowała się wyjść za męża.

- A teraz wszyscy nie żyją - szepnęła Inka. - Czy ja byłam na pogrzebie dziadzia?

- Nie, nie byłaś. Miałaś dopiero pół roczku. No, dosyć tych wspominków.

Pomódlmy się jeszcze chwilę i wracajmy do domu.

- Ale jutro znowu tu przyjdziemy?

- Tak. Jest przecież listopad, miesiąc modlitw za zmarłych.



W jakiś czas po tamtej rozmowie, kiedy Inka uspokoiła się, mama powiedziała do niej po obiedzie: - chodź do pokoju babci, chce ci coś pokazać. Z bocznej szufladki biurka wyjęła płaską, ozdobną kasetkę, a z niej nieduży kartonik. Podała go Ince. Było to spłowiełe i podniszczone, czarno - białe zdjęcie młodego chłopca w harcerskim mundurze.

- To Zbyszek - domyśliła się dziewczynka. - Jaki ładny.

Odwróciła fotografię i odczytała półgłosem dedykację: „Kochanej Jadzi z prośbą, żeby nigdy

o mnie nie zapomniała - Zbyszek. Warszawa. 15 lipca, 1944 rok“.

- Tu jest jeszcze coś dla ciebie -

mama podsunęła milczącej

dziewczynce wisiorek w kształ-

cie bukiecika niezapominajek

na złotym łańcuszku. Kwiatu-

sutki z błękitnej emalii

wyglądały jak żywe.

- Babcia nigdy tego nie nosi-

ła! - szepnęła zdziwiona Inka.

- Jakie to śliczne! Ale czy to

na pewno dla mnie?

- Tak, babcia zostawiła bilecik,

przeczytaj.

- „Kochanej Inusi z prośbą,

żeby czasem o mnie wspom-

niała. Babcia Jadzia“.

Zofia Śliwowa



Naj- starsze drzewa

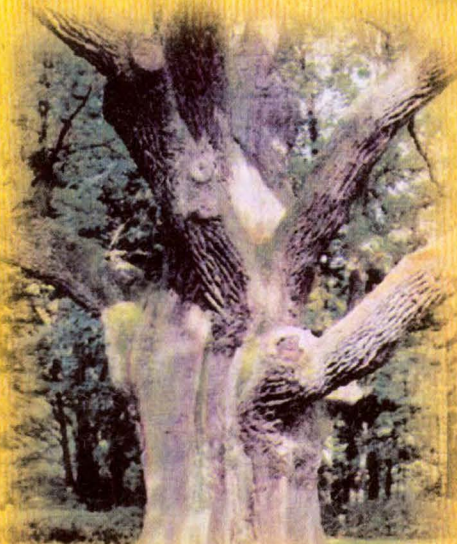
Dąb
„Bartek“

Czy wiecie, że niektóre drzewa żyją kilkaset, a nawet kilka tysięcy lat? Takie bardzo stare drzewa często nazywane są pomnikami przyrody. W Polsce jednym z najstarszych drzew jest ok. 1200 letni - Bartek - dąb rosnący w Górach Świętokrzyskich. Ma on około 23 m wysokości. Obwód jego pnia wynosi ponad 40 m.

Innymi bardzo starymi drzewami są cisy rosnące na Dolnym Śląsku w Henrykowie Lubańskim mające ok. 1000 - 1400 lat.

Za pomniki przyrody uważane są także między innymi „Dąb Królewski” w Puszczy Niepołomickiej oraz „Dąb Jagiełły” w Puszczy Białowieskiej.

Niestety wokół nas rośnie coraz mniej pięknych, zdrowych i gęstych lasów. Dlatego pamiętajmy, aby szanować wszystkie drzewa, także te rosnące na naszych osiedlach i w pobliżu naszych domów.



jarzębina

dąb

kasztan

REZERWAT
PRZYRODY

Rezerwat przyrody -

obszar, na którym pod ochroną są rośliny i zwierzęta.



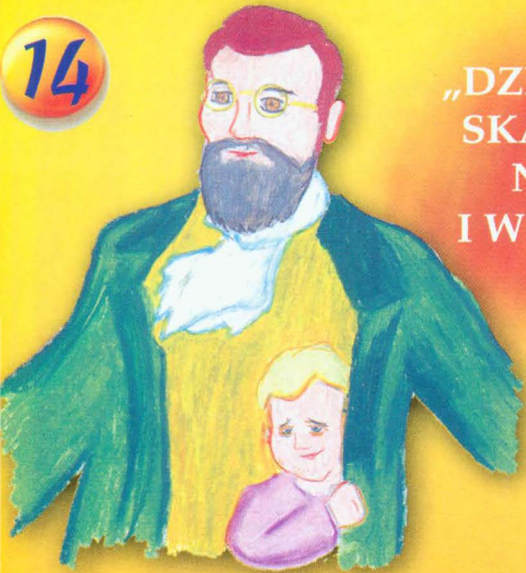
Tartak - miejsce obróbki świętych drzew.



Drwal - człowiek pracujący przy wyrębie drzew.



Kora - wierzchnia warstwa pokrywająca pień i gałęzie drzewa.

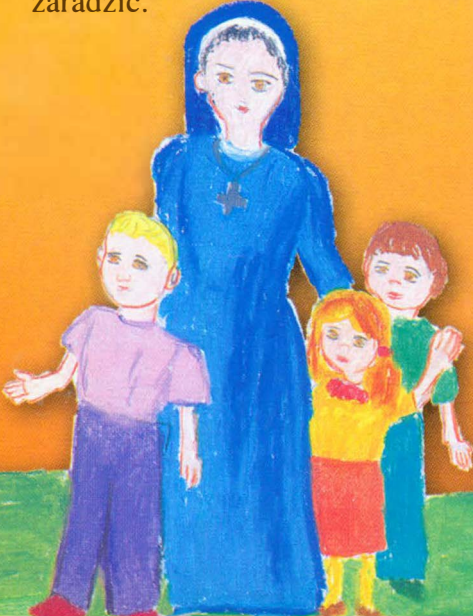


„DZIECI JAKO NAJDROŻSZY SKARB CHRYSTUSA PANA NIECHAJ STARANNIE I W MIŁOŚCI PIELEGNUJĄ“

bł. Edmund Bojanowski

Wracamy do naszego orędownika i przewodnika ku Maryi. Dziś opowiemy Wam jak On prowadził dzieci do Jezusa i Jego Najlepszej Matki.

Edmund już jako dziecko dostrzegał wielką różnicę między dziećmi. Nie wszystkie dzieci mogły tak jak On cieszyć się beztróskim życiem. Niektóre musiały ciężko pracować, inne pozostawały w domu bez opieki. Widział to, ale dopiero gdy był dorosły mógł temu zaradzić.



Gdy w Jego rodzinnej wsi zaczęła szerzyć się epidemia nieuleczalnej choroby jako pierwszy pośpieszył z pomocą. Największą troską otoczył sieroty, których rodzice zmarli w czasie choroby. To dla nich stworzył pierwszą Ochronkę.

Z czasem potrzeby stawały się coraz większe. Sam Edmund wyszukiwał dzieci potrzebujące pomocy. Zajmował się nimi, otaczał troską i miłością. Dzieci przybywało, dlatego też i przybywało Ochronek. W ich prowadzeniu pomagały Mu dzielnie wiejskie dziewczęta, które z czasem zostały siostrami. Dzieci uczyły się żyć i pracować wraz z Jezusem. Błogosławiony Edmund mawiał: „Dzieci należy nie słowem, lecz życiem uczyć jak żyć mają“.

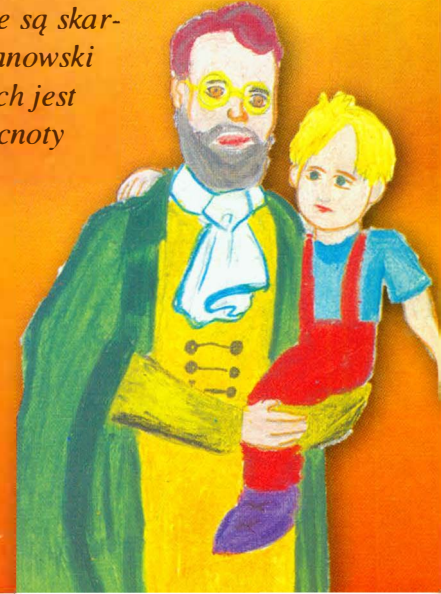


W takich Ochronkach dzień rozpoczynał się modlitwą, następnie była nauka i zabawa, a także praca w ogródkach przyochronkowych. Siostry otaczały dzieci wielką serdecznością, starały się przekazać im jak najwięcej prawdy o Bogu i otaczającym ich świecie.

Dziś też w Polsce i na świecie istnieją Ochronki - takie przedszkola, w których dzieci uczą się życia z Panem Bogiem, oraz wielu innych potrzebnych rzeczy. Siostry i dziś naśladując Maryję opiekują się potrzebującymi. Pracują w Ochronkach, świetlicach, szpitalach, uczą katechezy, wiele też pracy wykonują w domach, gdzie ich postuga jest niezastąpiona.

Wszystkie jednak, tak jak ich Założyciel pragną naśladować Maryję i kochają dzieci. Te dzieci, które są skarbem Jezusowym, o których bł. Edmund Bojanowski mawiał, iż są proste i szczerze, że w ich sercach jest prawda, którą głoszą ustami. Takie dziecięce cnoty podkreślał błogosławiony Edmund.

A jak Wy myślicie - co najbardziej godnego jest w dziecku do naśladowania, co dziecko może dać światu? Napiszcie do nas lub narysujcie. Najciekawsze prace zamieścimy na łamach „Promyczka Dobra“.



Stronę opracowały Siostry Służebniczki wraz z wychowaniami i opiekunami świetlicy „Promyki Nadziei” z Dębicy



***Dlaczego papieże
przybierają nowe imiona?***

Kasia, kl. IIIa

KTO PYTA - NIE BŁĄDZI

Droga Kasiu!

Pierwszym papieżem, który zmienił swoje imię, był Jan II. Kierował on Kościołem w latach 533-535. Zmienił swoje imię, gdyż uznał, że jego dotychczasowe imię Merkury, było imieniem pogańskiego boga, i nie pasowało do urzędu papieża. Po nim jeszcze przez jakiś czas papieże zachowywali swe imiona chrzestne. Dopiero po Benedykcie VIII (1012-1024) zmiana imion przy obejmowaniu papieskiego urzędu stała się powszechnym zwyczajem.

Jak wiesz obecny Ojciec Święty, Karol Wojtyła przybrał sobie imię Jana Pawła II, bo przez to chce naśladować swoich wielkich poprzedników papieży, Jana XXIII i Pawła VI.

ksiądz Grzegorz



Cmentarz jest szczególnym miejscem. Dzień Zaduszny, od wielu już stuleci, jest znakiem pedagogii Kościoła wobec dwóch najważniejszych i pewnych wydarzeń życia: narodzin i śmierci. Jest też żywym znakiem pamięci o bliskich oraz właściwej refleksji nad prawdą o życiu.

Leopold Staff pisał, że „śmierci tak samo trzeba się uczyć jak życia“. Jest to ważne, ponieważ chrześcijaństwo uważa, iż „śmierć jest bramą życia” - mors ianua vitae. Jest to prawda wyrażona zarówno w katakumbach jak i na bramach niejednego wiejskiego cmentarza.

Długa jest droga prowadząca ludzi przez cmentarze. Synod Rzymski z 1059 roku nakazywał w związku z budową kościołów zostawianie wokół nich przestępni grzebalnej o szerokości do 60 kroków wokół świątyni.

Zmarli mieli zatem - najdosłowniej - spoczywać w cieniu kościoła. Przez całe stulecia też cmentarze miały status „pól świętych“. Na grobach stawiano krzyże, a w księgach zmarłych kolejno notowano imiona umierających zarówno biednych, jak i bogatych.

Cmentarze pozostawały formalnymi tekstami „wiary i kultury“, dokumentującymi zwłaszcza cztery prawdy:

- mówiły o szlachetności i świętości ciała ludzkiego, przeznaczonego ostatecznie do zmartwychwstania;
- głosiły prawo ogólnego i wiecznego braterstwa;
- nieśmiertelność duszy;
- tajemnicę obcowania świętych.

ks. Alojzy Drożdż



"Przysłowia są mądrością narodów"

Przez świętych
do Boga.

Jakie życie,
taka śmierć.

W listopadzie
goło w sadzie.

To dawne polskie przysłowie - cytowane już przez Mikołaja Reja w XVI wieku - przetrwało do naszych czasów. Przetrwiała też wiara w to, że święci są naszymi orędownikami przed Bogiem, że wstawiają się za nami, wypraszają nam różne łaski i pomagają osiągnąć zbawienie. Dlatego tak ważne jest, abyśmy często modlili się do świętych, szczególnie do naszych patronów.

W przenośni przysłowie „Przez świętych do Boga” wyraża przekonanie, że czyjeś wstawiennictwo i poparcie może nam przynieść wiele korzyści. Na przykład - jeżeli babcia wstawi się za Wami u taty, to możecie uniknąć kary, albo kara może być mniej surowa.

Już w XVII wieku znana była rymowana forma przysłowia:

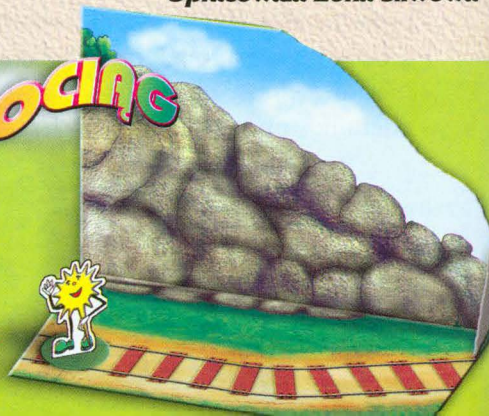
*Najpewniejsza droga
przez świętych do Boga.*

Opracowała Zofia Śliwowa

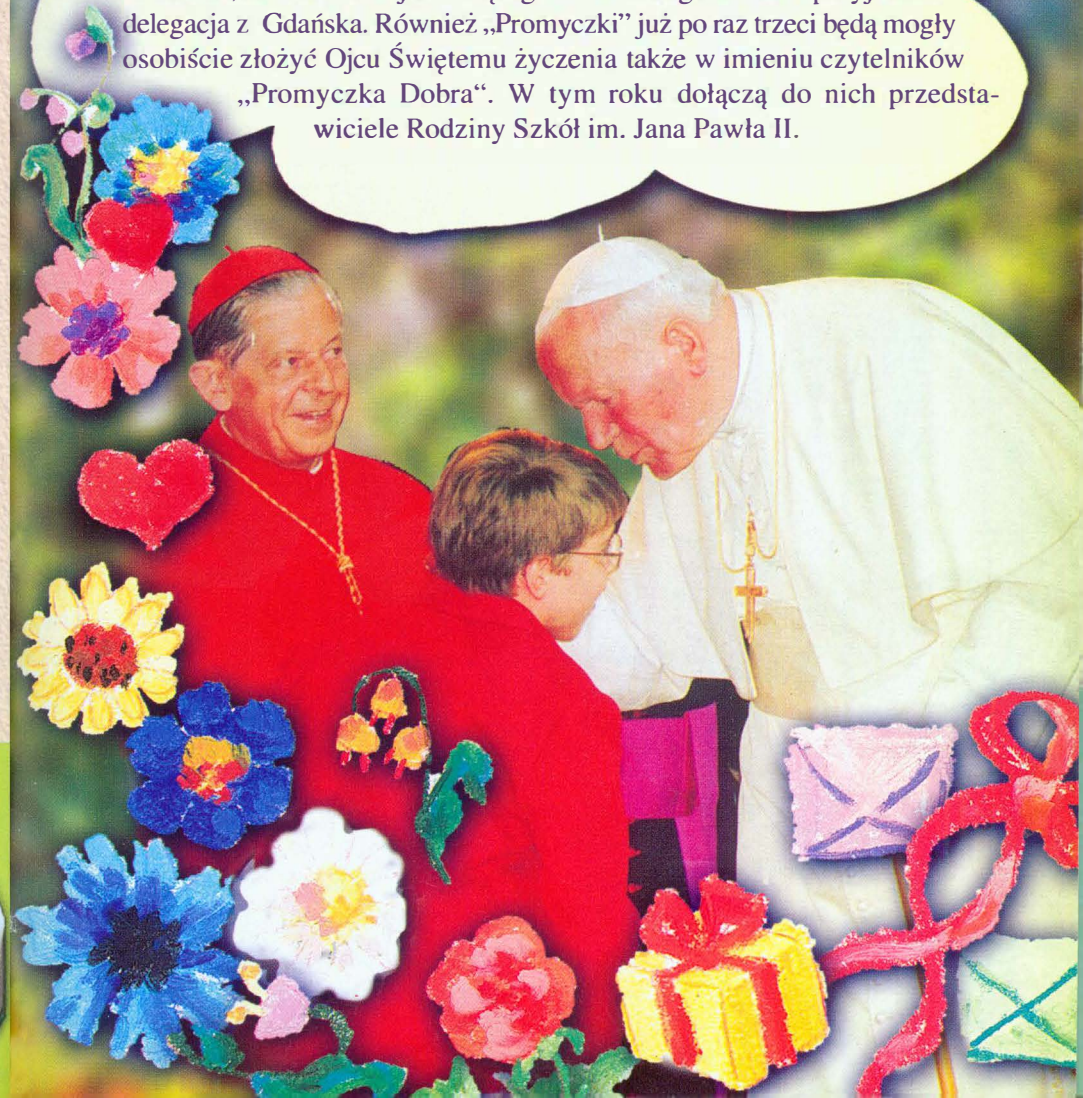
BAJKOWY POCIĄG

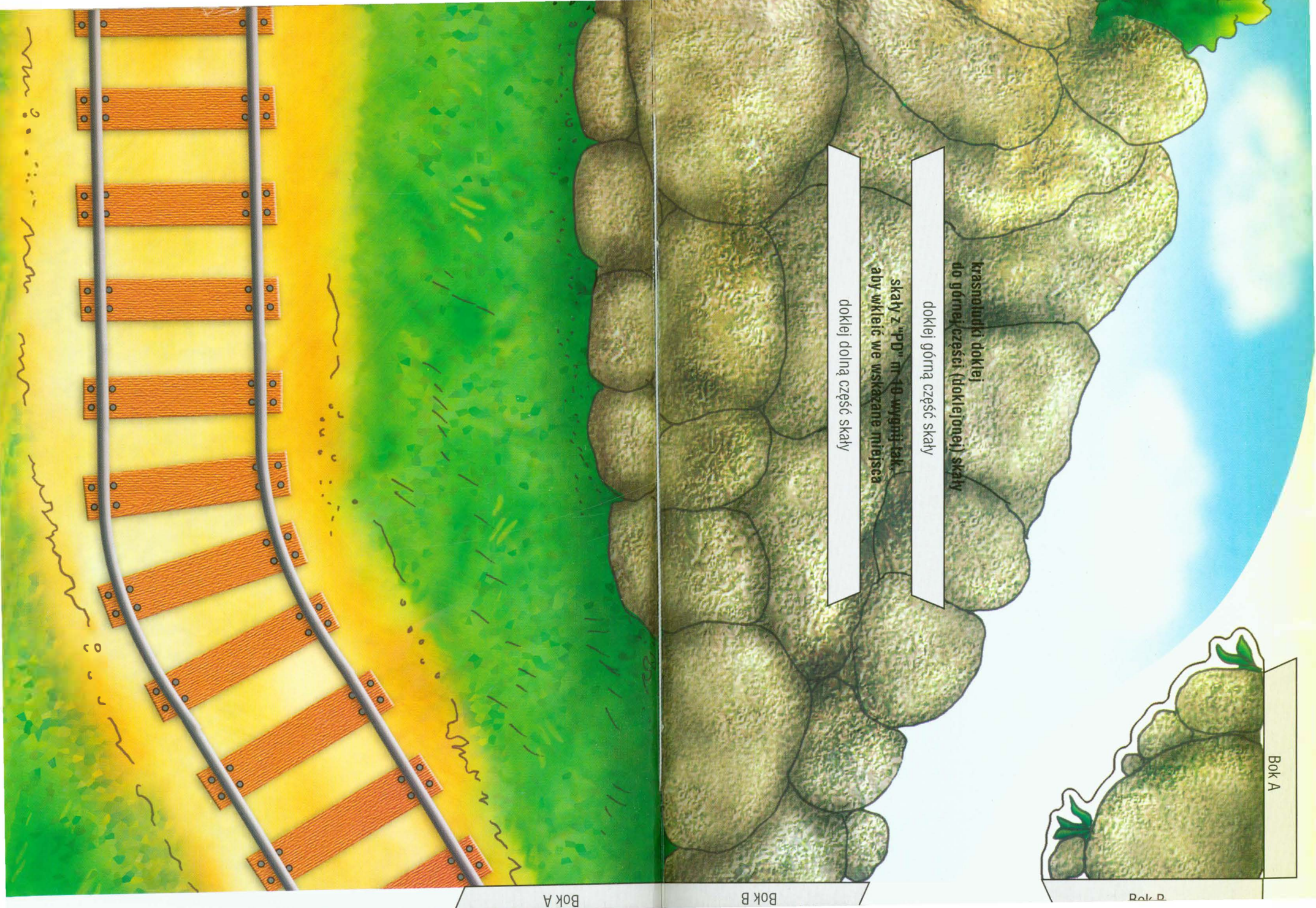
W OBECNYM NUMERZE
ZAMIESZCZAMY OSTATNIA CZĘŚĆ
BAJKOWEJ KRAINY. WDZIĘCZNI BĘDZIEMY
ZA FOTOGRAFIE, NA KTÓRYCH PRZEDSTAWICIE
WYKONANY PRZEZ SIEBIE „BAJKOWY POCIĄG”
JADĄCY PRZEZ „BAJKOWĄ KRAINĘ”.

W redakcji można zamawiać
wcześniejsze numery
„Promyczka Dobra”



Chyba każdy z Was lubi dzień swoich imienin. W tym dniu Wasi rodzice, rodzeństwo, koledzy i koleżanki składają Wam życzenia, czasem nawet otrzymujecie prezenty. Dla Ojca Świętego dzień Jego imienin też zapewne jest wyjątkowy tym bardziej, że tak wiele osób pragnie złożyć Mu najlepsze, najgorętsze życzenia nie tylko w listach i depeszach, ale także osobiście. Z życzeniami przychodzą więc Jego najbliżsi współpracownicy, biskupi, prezydenci i dostojnicy wielu państw z całego świata. Z Polski, co roku do Ojca Świętego w dniu Jego imienin przyjeżdża delegacja z Gdańska. Również „Promyczki” już po raz trzeci będą mogły osobiście złożyć Ojcu Świętemu życzenia także w imieniu czytelników „Promyczka Dobra”. W tym roku dołączą do nich przedstawiciele Rodziny Szkół im. Jana Pawła II.





Bok A

krasnoludki dokleją
do górnej części (doklejoniej) skały

dokleją górną część skały

skąły z "PP" nr 19 wygnij tak,
aby wkleić we wskazane miejsce

dokleją dolną część skały

Bok C

Bok B

Bok A



Poznajemy Matkę Bożą



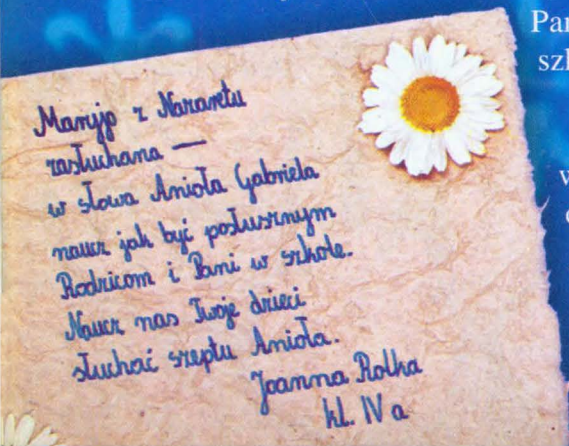
Zwiastowanie Maryi, że będzie Matką Syna Bożego.

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego przypada 25 marca i przypomina nam poselstwo Archaniola Gabriela do Najświętszej Maryi Panny. Święto to obchodzone było już od VII wieku. W Polsce uroczystość ta nosi również nazwę Matki Bożej Wiosennej, gdyż przypada w pierwszych dniach wiosennego przebudzenia się przyrody. Pamiętajcie, że Tajemnice Zwiastowania wspominamy odmawiając „Anioł Pański“, a modlitwa „Zdrowaś Maryjo” nazywana jest „Pozdrowieniem Anielskim“.

Nadeszła godzina, w której Anioł Gabriel, Posłaniec Boga, staje przed Maryją, pozdrawia Ją jako wybraną z pośród wszystkich niewiast i zapowiada, że urodzi Bożego Syna, któremu da na imię Jezus. Kiedy Maryja wypowiedziała słowa: *Oto ja Służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego słowa.*

Pan Jezus stał się Człowiekiem. Zamieszkał pod sercem Maryi.

W dniu chrztu Ty i ja zostaliśmy wybrani przez Pana Boga, by być Jego dziećmi. Julio, Piotrze, Weroniko jesteś dzieckiem Bożym. Prośmy Maryję, by nasze „tak” wypowiedane Panu Bogu było zawsze promienne i wspaniałomyślne.



Rys. Anna Kosowska

Gdy Syn człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie, pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych ludzi od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się król do tych po prawej stronie: „Pójdźcie błogostawieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane Wam od założenia świata“.

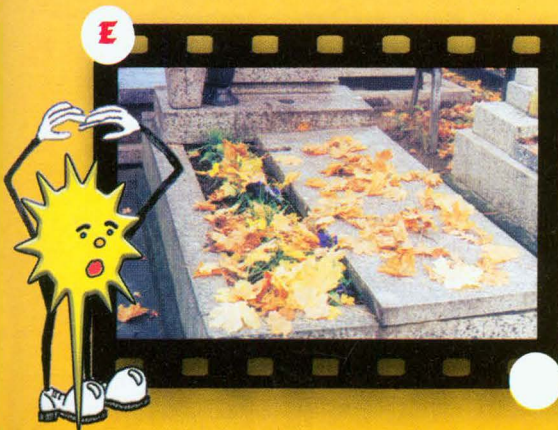
Mt 25, 31-34

Rys. Anna Kosowska



Ewangelia wysłuchana w Uroczystość Chrystusa Króla Wszeczeńswiata przypomina nam, że na końcu świata staną przed Panem Jezusem wszyscy ludzie; dobrzy i źli, wierzący w Boga oraz niewierzący w Jego istnienie, ci, którzy żyli długo na świecie, ale także ci, którzy umarli mając kilka czy kilkanaście lat. A Pan Jezus każdego zapyta: Co dobrego zrobiłeś w życiu? Czy robiąc coś dobrego pamiętałeś, że wypełniasz Moją najświętszą wolę, mój testament. Czy pamiętałeś, że wtedy najbardziej upodabniasz się do Mnie, bo stajesz się miłosiemny.

ks. Andrzej Mulka



BARDZO SIĘ CIESZYMY, ŻE ZAINTERESOWAŁY WAS PRZYGOŁY PROMYCYZKA, O CZYM ŚWIADCZĄ NADESŁANE LISTY.

W TYM MIESIĄCU NAGRODY OTRZYMUJĄ:

- KAROLINA MACIÓR Z SZYNWAŁDU
- ADAŚ WALCZAK Z WIERCHOMLI WIELKIEJ
- KRZYSZTOF MIĆKO Z TARNOWA



Wczesnym rankiem do Kasi przyjechała babcia. Dziewczynka dostała czekoladki, które bardzo lubi. Zjada jedną i pyta, czy może zjeść drugą. - Nie możesz - odpowiada mama - najpierw śniadanie. - A wolno mi pocięstwo ać babcie?

Mama pozwala. Kasia biegnie do sąsiedniego pokoju. Po chwili wraca z czekoladką w buzi. - Babci nie mogłam odmówić - informuje rozkładając bezradnie rączki.

Mama Kasi - Nowy Sącz



Zuzia zobaczyła stonkę na krzaku ziemniaka. - Popatrz, mamusiu, biedronka włożyła inną sukienkę!

Krystyna Skrobot - Toruń



Krzyś jest niejadkiem i przynosi nietknięte drugie śniadanie ze szkoły. - Dlaczego nie przypilnujesz braciszka, żeby zjadł drugie śniadanie? - pyta z wyrzutem babcia bliźniaczą siostrę chłopczyka. - Babciu, przecież on ma swój rozum! - odpowiada stanowczo Kasia.

Babcia Kasi - Kraków

Dwuletni Michał modlił się do Anioła Stróża. Powtarza ładnie za mamą: - Aniele Boży, Stróżu mój, Ty zawsze przy mnie stój ... I tak dalej, aż do końca. Wtedy dodaje niespodziewanie: I kup mi mentosy!

Mama Michała - Brzeście



Kasia nie jest zadowolona, że jej mama skróciła włosy.

- Zapuść długie włoski - prosi, gładząc mamę po głowie. Nagle jakby sobie coś przypomniała, dodaje ostrzegawczo: - Tylko wąsów nie zapuszczaj!

Mama Kasi - Nowy Sącz



- Pojedziemy do babci na wieś - mówi mama. - Tam kurki niosą jajka ... - Jak one nio s a ? - dziwi się Piotruś. - Przecież nie mają rączek.

Karolina Lis - Katowice

Wybrała z listów:
Zofia Śliwowa

Dziękujemy naszym Czytelnikom za nadesłane śmieszne powiedzonka. Prosimy o dalsze, szczególnie oryginalne, usłyszane w rozmowach z małymi dziećmi.

Wiersze do pamiętnika

Bóg niech będzie Twoją myślą
Twym przymiotem cnota,
Twoim szczęściem, szczęście drugich
Ozdobą prostota.

Kochaj! Tak Chrystus
z Krzyża swego woła-
lecz kogo? O to nie pytaj
Chrystus wyjątku nie czynił żadnego.
Kochaj bliźniego jak siebie samego.

Bądź piękną różą pięknego ogrodu.
Bądź dobrą Polką polskiego narodu.
Gdy taką będziesz zawsze i wszędzie,
To każdy Polak kochał Cię będzie.

Wiersze nadesłała
pani Lazurowa Albina z Radomyśla Wielkiego
Dziękujemy

Opracowała Milena Matecka - Rogal oraz Ola

Miejsce dla każdego



Maria Kraczoń
Nowy Zmigród



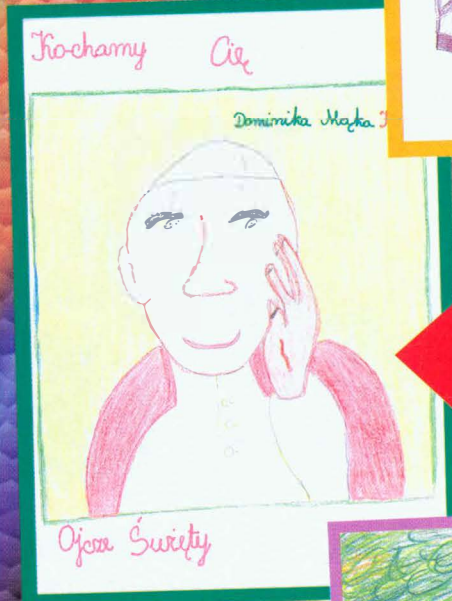
Dawid Róg
Pcim



Maria Muniak
Pcim



Asia Elsner
Przyborowo



Dominika Mąka
Groń

Justyna Czaja
Nowy Sącz



Rozwiązanie Konkursu fotograficznego

Dziękujemy bardzo wszystkim, którzy wzięli udział w naszym konkursie.

Jury przyznało trzy równorzędne nagrody, które otrzymują:

- Michał Golec z Tarnowa
- Krzysztof Kuldanek z Tarnowa
- Edyta Majer z Otorowa

Wyróżnienia otrzymują: Sebastian Mazur z Zabrze, Anna Rusek z Ostrowa Wielkopolskiego, Mateusz Książkiewicz z Szalowej.



Nagrody prześlemy pocztą



1 Ukryte nazwy owoców

Znajdź ukryte w zdaniach nazwy owoców, które kojarzą ci się z jesienią.

- a) KASIA POWIEDZIAŁA, ŻE JEŚLI W KALISZU BĘDZIE ŁADNA POGODA TO FESTYN SIĘ UDA.
- b) TATY NIE MA, ORZE CHYBA POLE.
- c) CIĘŻKA SZTANGA PRZYGNIOTŁA SPORTOWCA, KTÓRY JĄ PODNOSIŁ.

a) _____ b) _____ c) _____

2 Rebus



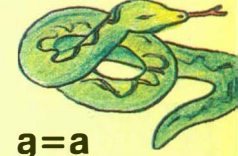
ki = a



wo



ja



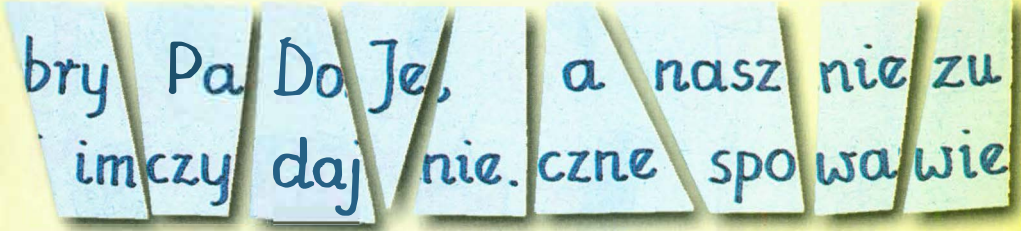
a = a

z

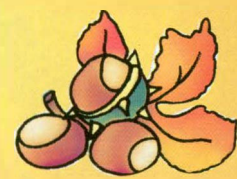
Two rows of empty boxes for writing answers.

3 Rozsypanka

Połącz rozsypane sylaby tak, by utworzyły modlitwę. Jeśli chcesz możesz wyciąć poszczególne części i ułożyć zdanie w całość.

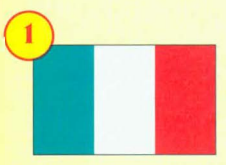


Dziękujemy bardzo dyrekcji, nauczycielom oraz uczniom ze Szkoły Podstawowej w Pustyni koło Dębicy, za wspaniałe spotkanie z naszą redakcją oraz zespołem „Promyczki”.



Święci

Sprawdź czy znasz z jakiego kraju pochodzą przedstawieni święci i z jakimi miejscowościami są związani?



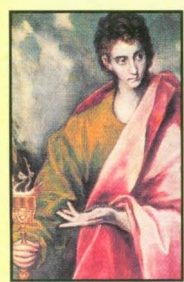
a WARSZAWA

b LOURDES

c AVILA

d FATIMA

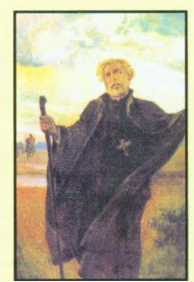
e RZYM



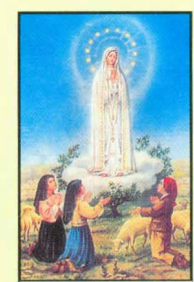
A Sw. Jan od krzyża



B Sw. Bernadetta Subirous



C Sw. Andrzej Bobola



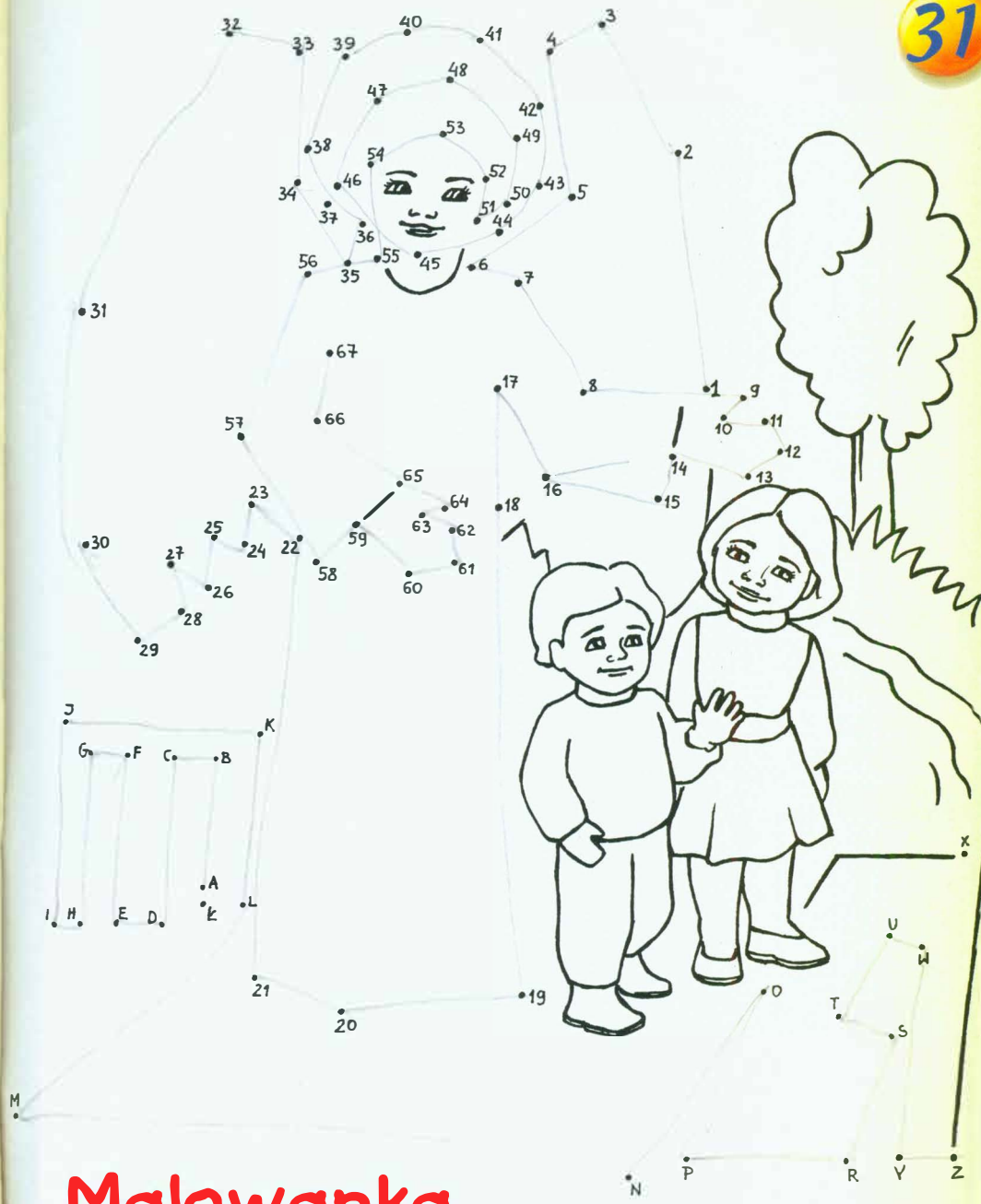
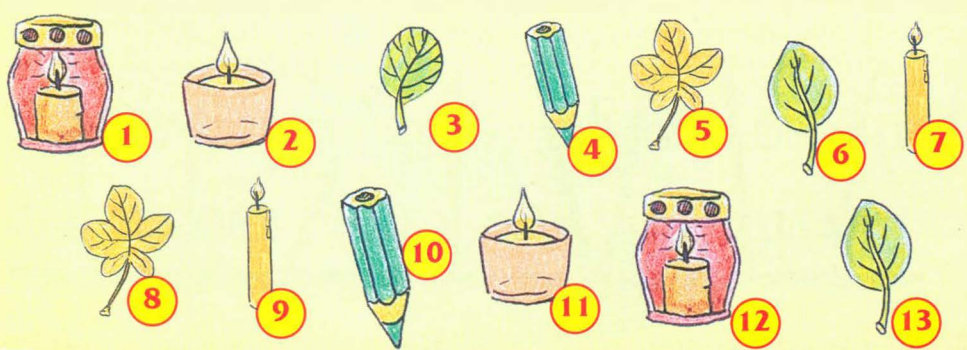
D Bl. Hiacynta i Franciszek



E Sw. Agnieszka Męczennica

5 Szyfrowanka

Połącz przedmioty, które do siebie pasują i zaznacz ten, który nie ma pary.



Malowanka

Połącz numery oraz litery, a otrzymany obrazek wykoloruj.

1 Piła, Busko, Lublin.
 2 Nauka to potęgi klucza.
 3 Matka Boża Siewna.
 4 Idzie jesień.
 5 A. 22 B. E, D, B, A, C, E, B, C, D

Rozrywki 11/2002

1
2
3
4
5

S	O	N	A	T	E	M	A	T	O	M	A	S	Z
T	O	I	B	E	R	M	E	T	A	A	A		
A	N	T	E	N	A	B	R	A	M	A	L	C	
N	R	L	S	S	Y	R	E	N	A	O	H		
I	T	A	K	A	A	K	A	S	M	E			
S	Z	A	B	A	A	N	A	N	D	A	O	U	
E	J	A	B	K	B						N	S	
A	N	N	A	B	A	R	A	B	A	S	Z	Z	
W	P	K	A	A	L	F	A	B	E	T			
T	I												
G	K	P	S	Z	C	Z	O	K	I	A	B	A	
K	A	E	A	W	A	G	A	R	O	K			
A	T	E	N	Y	R	O	D	Z	I	N	A	R	I
P	I	R	O	Z	E	D	Z	O	N	E	K		

NAGRODY WYLOSOWALI:
 Krzysztof Madej - Drwina
 Jolanta i Anna Żywczak - Piwniczna
 Weronika Trojanowska - Ryglice
 Justyna Pawlik - Miłocin
 Jola Tarasiuk - Warszawa

Zasady prenumeraty:
 1 egz. - 2 zł + koszty wysyłki
 10 egz. i powyżej - 2,00 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja).
 Aby zamówić nasz miesięcznik,
 wystarczy zadzwonić pod numer:
 (0-18) 443-44-00. Pieniądże prosimy przysyłać na konto:
 BPH S.A. o/Nowy Sącz, nr 10601507-320000205815.

Możesz zaprenumerować na pocztę lub u listonosza

PROMYCZEK DOBRA
 Wydawany za pozwoleniem władzy duchownej.
 Redakcja: Sylwia Biernat, Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży, Milenia Małecka-Rogal, ks. Andrzej Mulka (red.nacz.), Zofia Śliwowa.
 Współpraca: ks. Alojzy Drodźdź, Anna Kosowska, ks. Grzegorz Rzeźwicki.
 Administracja: Bogumiła Chmielowska.
 Opracowanie graficzne i skład komputerowy: © 2002 by ICS Studio (018) 4423228, Bartłomiej Jurkowski, Maciej Haslik
 Druk: Drukarnia Kolejowa - Kraków, Spółka z o.o., ul. Bosacka 6 tel./fax (012) 421-08-20

Plac Kolegiacki 1, 33-300 Nowy Sącz, tel./fax (0-18) 443-44-00
 www.promyczek.com.pl
 e-mail: wydawnictwo@promyczek.com.pl

Krzyżówka

nr 11/2002

Jedna z cnót kardynalnych, • miesiąc poświęcony zmarłym, • wysłasz go do znajomych, • na głowie króla, • drzewo, z którego zbierasz żołądź, • zdradził Pana Jezusa, • rozmawiała z szatanem w Raju, • Koziółek z bajki, • kość ryby, • ptak, który leczy drzewa, • miasto, w którym urodził się Papież, • ogłasza początek lub koniec lekcji, • niewiary apostoł, • rzeka, w której został ochrzczony Pan Jezus, • ksiądz dla specjalnej grupy osób (np. wojskowy), • nie pałac, ani nie zamek, • tam kupisz znaczek i wyślesz list, • po lipcu w kalendarzu, • uwolniony zamiast Jezusa, • miejsce spoczynku zmarłych, • morski ptak, • inaczej raj, • wydobywane są z instrumentów, • prawosławny ksiądz, • przełożony zakonny, • inaczej drzwi, • ptak z kolorowym ogonem.

Siostra Sancja Janina Szymkowiak

Tuż nad brzegiem Warty, w Poznaniu znajduje się dom zakonny Sióstr Serafitek. Siostry z tego zgromadzenia niosą pomoc ubogim i cierpiącym. W tym zgromadzeniu siostra Sancja Janina Szymkowiak spędziła sześć pracowitych lat.

Codzienna pokorna modlitwa i poświęcenie dla drugiego człowieka sprawiły, że została włączona do grona błogosławionych.

Siostra Sancja przyszła na świat 10 lipca 1910 roku, w Moźdzanowie koło Ostrowa Wielkopolskiego jako najmłodsza i jedyna dziewczynka spośród pięciorga dzieci. Zamożni i głęboko wierzący rodzice zapewнили im gruntowne wychowanie. Od najmłodszych lat Jasia wyróżniała się wielką dobrocią i szczerą pobożnością, inspirując innych swoją prostotą i pogodą ducha.

Po ukończeniu nauki w niemieckiej szkole elementarnej w Szklarce, w 1919 roku rozpoczęła naukę w Liceum, w Ostrowie Wielkopolskim. Tutaj ujawniły się jej ogromne zdolności językowe oraz zmiłowanie do muzyki i malarstwa. W szkole wyróżniała się wzorowym zachowaniem, pobożnością i skromnością.

Po ukończeniu szkoły średniej rozpoczęła studia na Uniwersytecie Poznańskim, na filologii romańskiej. Latem 1934 roku wyjechała do Francji i podczas pielgrzymki do Lourdes postanowiła wstąpić do klasztoru, powierzając się opiece Niepokalanej Matki. Wstąpiła do Zgromadzenia Córki Matki Bożej Bolesnej - Sióstr Serafitek w Poznaniu, przyjmując imię Maria Sancja. Od początku odznaczała się wielką gorliwością w wypełnianiu Reguły i powierzanych obowiązków.

Podczas II wojny światowej Siostra Sancja pomagała bliźnim, a wśród nich jeńcom francuskim i angielskim jako tłumacz. Mimo pogarszającego się stanu zdrowia i nieuleczalnej choroby nadal pomagała siostram w pracy i wspierała jeńców. Poprzez cierpienie ofiarowane Bogu i troskę o drugiego człowieka pragnęła wyjednać niebo dla największych grzeszników.

Zmarła 29 sierpnia 1942 roku. Jej grób znajduje się w kościele św. Rocha w Poznaniu.

Za jej wstawiennictwem wiele osób dobry Bóg obdarzył i obdarza różnymi łaskami.

Siostra Sancja została beatyfikowana podczas tegorocznej sierpniowej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski.

Marta Gródek-Piotrowska



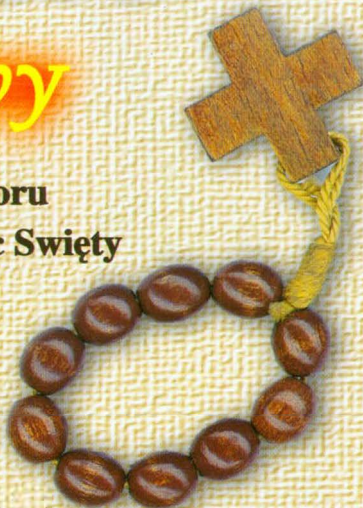
**Siostra Sancja
Janina Szymkowiak**

KUPON 11/02

Konkurs

różańcowy

W 24 rocznicę swego wyboru
na Stolicę Piotrową Ojciec Święty
Jan Paweł II ogłosił
pięć nowych
tajemnic różańcowych.



Napiszcie do nas:

- w jakiej kolejności mają być
rozważane TAJEMNICE ŚWIATŁA,
- w jaki dzień tygodnia należy je odmawiać

USTANOWIENIE
EUCHARYSTII **A**

GŁOSZENIE KRÓLESTWA BOŻEGO
I WEZWANIE DO NAWRÓCENIA **B**

CHRZEST PANA JEZUSA
W JORDANIE **C**

CHRYSYDUS OBJAWIA SIĘ
NA WESELU W KANIE **D**

PRZEMIENIENIE
NA GÓRZE TABOR **E**

Na prawidłowe odpowiedzi czekamy do końca miesiąca
Nagrody ufunduje:

PRZYCZEK
Wydawnictwo



9 77232 580806